

Posłuchaj

()

Copyright Mavientura Projects e.K>



Copyright Mavientura Projects e.K>

Rembrandt van Rijn – Jeremiasz opłakujący zburzenie Jerozolimy

Ewangelia na Niedzielę Pięćdziesiątnicy (zapustną)

Onego czasu: Jezus wziąwszy z sobą dwunastu, mówił do nich: «Oto idziemy do Jerozolimy i wypełni się wszystko, co napisane jest przez Proroków o Synu Człowieczym. Będzie bowiem wydany poganom, będzie wyśmiany, ubiczowany i oplwany. A po ubiczowaniu zabiją Go i dnia trzeciego zmartwychwstanie». Lecz oni z tego nic nie zrozumieli i mowa ta była przed nimi zakryta, i nie pojmowali o czym mówiono. I stało się, gdy się przybliżał do Jerycha, że ślepiec pewien siedział przy drodze żebrząc. A usłyszawszy rzeszę przechodzącą, zapytał, co by to było. I powiedziano mu, że Jezus Nazareński przechodzi mimo. I zawołał mówiąc: «Jezusie, Synu Dawidów, zmiłuj się nade mną». A ci, którzy szli na przedzie, upominali go, aby milczał. On jednak bardziej jeszcze wołał: «Synu Dawidów, zmiłuj się nade mną». A Jezus zatrzymując się, rozkazał przywieść go do siebie. I gdy się przybliżył zapytał Go mówiąc: «Co chcesz, abym Ci uczynił?» A on rzekł: «Panie, abym przejrzał». I rzekł mu Jezus: «Przejrzyj, wiara twoja uzdrowiła cię». I natychmiast przejrzał, i szedł za Nim, wielbiąc Boga. A cały lud, widząc to, oddał chwałę Bogu.

Homilia księdza Jakuba Wujka TJ

Izali to nie jest Chrystusa sprzedawać, kiedy Onego wzgardzisz a nieczystotę obierasz? Toż rozumiej o każdym grzechu śmiertelnym.

A tu widzisz, iż nie raz Pan Chrystus jest przedan, ale ustawicznie go przedają swoiż chrześcijanie za szkaradę i najsprośniejsze grzechy, których się i pomienić nie godzi. Judasz Go raz sprzedał, a wy ustawicznie zwłaszcza tych zapustów. Judasz za trzydzieści srebrnych, a wy za co? Czego wstyd pomienić. Judasz przedawszy go wnet się potym uznał i tak wielką miał boleść za grzechy, że się sam obwiesił ze złości. A wy, będąc zawsze zdrajcy Jego, nigdy się przecie uznać, nigdy z prawego serca żałować, nigdy prawdziwie pokutować. Ale biada człowiekowi, przez którego Syn człowieczy wydan bywa; lepiejby mu się było na świat nie narodzić. Albowiem taki każdy, jeśli się nie uzna, będzie też wydan czartom na zatracenie duszy i ciała i na potępienie wieczne.

Szydzili żydzi z Chrystusa Pana, jako z szalonego, w którym są wszystkie skarby mądrości i umiejętności Bozej; szydzili z mądrości jego, kiedy zakrywszy twarz jego św., bili go za szyję, mówiąc: prorokuj, kto cię bije. Szydzili z niewinności jego i cichości, jako napisano: Iż go wzgardził Herod i ze wszystkim swym dworem, a oblókłszy go w białe odzienie, odesłał do Piłata. Szydzili z królestwa jego, kiedy jakoby chcącego królować a niemogącego w purpurę odziali, cierniem koronowali, miasto laski królewskiej trzcinę mu podawali, a kłaniając się przed nim, naśmiewali się mówiąc: Witamy, królu żydowski, i policzki mu wycinali. Szydzili z wszechmocności jego, kiedy już wiszącemu na krzyżu mówili: Innych ludzi zbawiał, a sam

siebie zbawić nie może. Jeśli jest królem izraelskim, niechaj teraz z krzyża zstąpi, a uwierzymy mu.

Ale nie mniej z niego szydzą zapustnicy i rozpustnicy wszyscy. Szydzą z miłosierdzia i cierpliwości Jego, którzy mówią: Iż Pan Bóg jest dobry i miłosierny, a tak przecież grzeszmy, to odpuści nam. Szydzą ze sprawiedliwości Jego, której się nie boją, chociaż widzą, iż Pan Bóg i Synowi semu miłemu nie przepuścił, aby grzechu nie puścił bez karania. Szydzą z mądrości i wiadomości Bożej, którzy mówią: o nie ujrzyć nas Pan Bóg i nie będzie wiedział, co czynimy. Szydzą z Opatrzności Jego, którzy się tego nie wstydzą czynić przed obliczności Jego, czegoby nigdy nie uczynili przed oczyma człeka śmiertelnego. Szydzą z królestwa i majestatu Jego, kiedy acz nie słowy, ale skutki mówią: nie chcemy, aby ten królował nad nami, wolimy ciału, światu albo czartu służyć niźli jemu. Szydzą jeszcze z Boga, którzy poranu w kościele kazania słuchają i wrzekomo nabożnie się modlą, a pod wieczór tegoż dnia wydawają, przedawają i pośmiewają tegoż Pan swego i biczują go wszetecznymi językami i inszymi rozlicznymi grzechami swoimi. Albowiem bicze jego sąć grzechy nasze i, ileś ty grzechów popełnił, tylekroć Pana Jezusa biczował, gdyż on zranion jest dla grzechów naszych, obit jest dla naszych nieprawości.

Także plują na oblicze Pańskie, którzy myślami nieczystymi maża sumienie swe, w którym Pan Bóg mieszkać raczy. Plują na twarz Pańską, którzy Ciało jego przenajświętsze niegodnie przyjmują, to jest mieszkając przedsię w grzechu śmiertelnym, zań nie pokutując, a nie strzegąc się z pilnością powodów do grzechów. Tacy są rozpustnicy, którzy mówią: teraz będę dobrej myśli, a w poście będę pokutował, a z czegoż bym się w poście spowiadał? Prosto jako rzekł: Teraz sobie zadam śmiertelną ranę, a potem się wyleczę, a czegoż by mnie leczono gdybym się nie zranił?

Na koniec wszyscy, którzy się grzechu śmiertelnego dopuszczają ci znowu krzyżują Syna Bożego. Jako Paweł mówi: Przetoż

daleko są gorsi, niźli żydzi, bo gdyby Go oni byli poznali, nigdy by Pana chwały nie ukrzyżowali. A my wyznawając, że go znamy, ale się go prząc uczynkami daleko Mu większą zelżywość czynimy.

Modlitwa

Módlmy się. Wysłuchaj łaskawie, prosimy Cię, Panie, modlitwy nasze, wyzwól nas z więzów grzechowych i zachowaj od wszelkiej przeciwności. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, Syna Twojego, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego Bóg przez wszystkie wieki wieków. Amen.

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Related